

Mija pół roku pracy rządu Premiera Donalda Tuska, a więc jest to dobry czas na analizę, co zmieniło się w istotnych sprawach dotyczących osób niepełnosprawnych. Dla wielu niepełnosprawnych jest to sprawa godnego życia w kraju, który ma ambicje bycia państwem przyjaznym w stosunku do swoich obywateli. Tyle teorii, a rzeczywistość:

- Nadal brak znowelizowanego Rozporządzenia Ministra Zdrowia dotyczącego zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne oraz środki pomocnicze. Przygotowany projekt nowelizacji jest w opinii środowisk osób niepełnosprawnych kpina, całkowicie kompromitującą minister Ewę Kopacz.
- Coraz bardziej jesteśmy przekonani o jej złej woli w tej sprawie. Zapowiedź, że prace nad nowelizacją będą trwały jeszcze, co najmniej dwa lata, świadczy o ignorancji tych ludzi i niezrozumieniu sytuacji, w jakiej znajdują się osoby niepełnosprawne w Polsce.
- Jeszcze pół roku temu środowisko osób niepełnosprawnych zrzeszonych w Małopolskim Sejmiku było pełne nadziei w związku z wyborem Pani Ewy Kopacz na Ministra Zdrowia. Zналиśmy ją z zaangażowanego wsłuchiwanie się w potrzeby naszego środowiska, skutecznego działania w ławach poselskich w okresie walki o otwarty system zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. Dzisiaj, kiedy znalazła się po drugiej stronie, zapomniała, że nasze środowisko posiada w tym zakresie dużą wiedzę, ponieważ codziennie doświadcza na własnej skórze, co znaczy złe prawo. Należałoby więc

Rząd zapomniał o niepełnosprawnych

Józef Góralczyk

skorzystać z tego doświadczenia przy opracowywaniu nowelizacji Rozporządzenia, niezbędnego dla środowiska niepełnosprawnych jak powietrze.

W opinii do projektu Rozporządzenia Małopolski Sejmik zgłaszał swoje uwagi dotyczące chaosu, jaki panuje w dystrybucji sprzętu ortopedycznego. Problem ten występuje nie tylko w Małopolsce, ale również na terenie całego kraju, a dotyczy wyrobów ortopedycznych produkowanych masowo. Przedmioty sprowadzane z zagranicy, a zwłaszcza z dalekiego wschodu głównie Chin i Tajlandii, w wielu wypadkach nie spełniają żadnej funkcji i bardzo często z uwagi na niebezpieczne materiały z jakich je wykonano są groźne dla zdrowia osób niepełnosprawnych. Kupowane przez nieuczciwych dystrybutorów za grosze, w Polsce są sprzedawane za wielokrotnie wyższe kwoty, pozbawiając system znacznych środków finansowych tak bardzo brakujących na właściwe zaopatrzenie ortopedyczne.

W naszej opinii wszystkie te wyroby powinny uzyskiwać atesty kwalifikujące je do stosowania na polskim rynku, zarówno pod wzglę-

dem merytorycznej przydatności jak i ceny.

Takie atesty mogłaby wydawać powołana przez Ministerstwo Zdrowia jednostka składająca się z fachowców z zakresu ortopedii, materiałoznawstwa i finansów.

Równoległe do tych działań Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia powinien opracować system skutecznej kontroli rynku zaopatrzenia ortopedycznego dotyczącego wyrobów masowych, ponieważ obecnie nikt go nie kontroluje, co powoduje nadużycia. Ponadto, zdecydowaną kontrolą powinny zostać objęte te firmy rozprawdzające sprzęt ortopedyczny, co do których zachodzi podejrzenie, że działają w sposób nieuczciwy. W wielu wypadkach należałoby rozwiązać umowy eliminując te firmy z rynku.

Jak najszybsze wprowadzenie proponowanych przez nas rozwiązań może poprawić istniejący stan. Zależy to jednak od skutecznego i szybkiego działania ludzi będących przy władzy, którzy jak dotąd lekceważą problemy ludzi niepełnosprawnych.

dokończenie ze str. 13

▶ wi jedynie oxybutynina (przepisywana na stwardnienie rozsiane). Nie obejmują one również kosztów diagnostyki (np. badania urodynamicznego, które jest w 100% refundowane).

Niepokojące różnice

Liczybte wcale jednak nie oznaczają, że w Polsce wydajemy dużo na refundację pieluch dla dorosłych. Wystarczy bowiem porównać te koszty z danymi zaprezentowanymi przez prof. Jan'a Milsom'a z Uniwersytetu w Goeteborgu. W Szwecji już w roku 1990 wydatki na refundację środków wchłaniających wyniosły ok. 240 mln zł, tj. 0,5% całego ówczesnego budżetu przeznaczanego na szwedzką ochronę zdrowia. Dla porównania, w 2004 roku, czyli 14 lat później, refundacja środków absorpcyjnych w Polsce wyniosła 0,003% budżetu NFZ. Podobnie dramatycznie wygląda porównanie danych dotyczących leczenia farmakologicznego oraz operacyjnego NTM.

Duński przykład

W Polsce przymierzamy się do wprowadzenia opieki pielęgnacyjnej nad osobami przewlekle

chorymi lub niesprawnymi z powodu zaawansowanego wieku. Interesującym przykładem dla polskich samorządów są doświadczenia jakie w trakcie Forum zaprezentował Kenneth Flex kierujący departamentem pracy i spraw socjalnych w 60-tysięcznym mieście Køge w Danii. W starzejącym się społeczeństwie Køge sprawa rosnących wydatków na opiekę socjalną jest niezwykle istotna. Należy pamiętać, że oczekiwania dotyczące jakości opieki oraz używanych środków pomocniczych są coraz wyższe. W 2005 roku urząd miasta Køge, pragnąc wyjść im naprzeciw, postanowił przeprowadzić eksperyment. Głównym jego celem było zintegrowanie współpracy pomiędzy pacjentami, opiekunami socjalnymi oraz dostawcami środków wchłaniających. Miasto oczywiście już wcześniej kierowało się zasadą konkurencyjności wśród dostawców środków wchłaniających, a wybór refundowanego produktu pozostawiono pacjentom. Do przeprowadzenia projektu powołano specjalnie przygotowany zespół, którego zadaniem było zorganizowanie szkoleń dotyczących NTM oraz zasad opieki nad osobami z tym problemem. Pacjenci i ich potrzeby zostały indywidualnie przeanalizowane. Podobnie postąpiono z zespołem opiekunów i dostawcami środków pomocniczych. Następnie przygoto-

wano indywidualne plany opieki dla każdego pacjenta. W efekcie zdołano:

- zmniejszyć czas zmiany środka wchłaniającego,
- zmniejszyć ilość zanieczyszczanej pościeli i bielizny,
- podnieść poziom współpracy pacjenta z opiekunem,
- zwiększyć motywację wśród opiekunów,
- obniżyć koszty zakupu środków wchłaniających dzięki bardziej racjonalnemu ich wykorzystaniu.

W dłuższej perspektywie czasowej doświadczenia wynikające z przeprowadzonego projektu pozwoliły:

- podnieść jakość życia osób starszych,
- poszerzyć poziom usług wykonywanych przez opiekunów,
- zwiększyć efektywność ekonomiczną z punktu widzenia miasta,

Dzięki partnerskim układom jakie zawiązały się pomiędzy samorządem a dostawcami środków wchłaniających zaczęto regularnie wymieniać się informacjami i doświadczeniami, które pomogły bardziej efektywnie wykorzystywać budżet samorządu. Działająca w Polsce firma SCA Hygiene Products zamierza podobny program zaproponować domom opieki społecznej.